

# KONSPEKT DO SZKOŁY PODSTAWOWEJ O SŁUDZE BOŻYM KS. MICHAŁE RAPACZU

TEMAT: „MODLITEWNY GIGANT DUCHA – KS. MICHAŁ RAPACZ”.

AUTOR KONSPEKTU: KS. MIROSŁAW KOZINA – WIZYTATOR KATECHETYCZNY

Propozycja piosenek:

- **Ks. Michał Rapacz czciciel Jezusa ukrzyżowanego**

- Tam na krzyżu, na Golgocie  
Umarł Jezus za grzechy i choroby twe.  
On zmartwychwstał, śmierć pokonał  
Z grobu powstał  
Tak prawdziwie żyje Pan. /x2  
Nie bój się tylko wierz, nie bój się tylko wierz, Nie bój się tylko wierz  
Zaufaj Jezusowi dziś /x2

- Nie zdejmę Krzyża z mojej ściany,  
Za żadne skarby świata,  
Bo na nim Jezus ukochany,  
Grzeszników z niebem brata.  
Nie zdejmę Krzyża z mego serca,  
Choćby mi umrzeć trzeba,  
Choćby mi groził kat, morderca,  
Bo Krzyż to klucz do nieba.

- **Ks. Michał Rapacz czciciel Maryi**

- Pomódl się Miriam,  
Aby Twój syn żył we mnie  
Pomódl się, by Jezus we mnie żył  
Gdzie Ty jesteś, zstępuje Duch Święty  
Gdzie Ty jesteś, niebo staje się

- **Ks. Michał Rapacz odważny duszpasterz**

- Nie bój się wypłynąć na głębię  
Jest przy Tobie Chrystus

- **Ks. Michał Rapacz zaliczony w poczet świętych i błogosławionych** (ks. Michał wiedział, że „z Kim przestajesz takim się stajesz”).

Święty, Święty, Święty, Święty,  
Święty, Święty Pan Bóg Zastępów.  
Dziś wznosimy nasze ręce,  
Uwielbiając miłość Twą,

Święty, Święty, Święty, Święty.

### **1. Cele katechetyczne:**

Ukazanie na czym polega świętych obcowanie.

Przybliżenie postaci Sługi Bożego ks. Michała Rapacza.

Kształtowanie postawy odpowiedzialności za innych.

Wychowanie do bycia świadkiem Pana Jezusa a w miejscu gdzie nas Pan Bóg stawia oraz trwania do końca przy Jezusie.

### **2. Słowa klucz:**

Świętych obcowanie, Sługa Boży, beatyfikacja

### **3. Uwagi metodyczne:**

- pomoce dydaktyczne

Kartka A4, kredki (uczniowie z młodszych klas mogą namalować swojego ulubionego świętego i wokół niego wypisać cechy, którymi powinien - wg nich - odznaczać się błogosławiony, święty).

- metody

Burza mózgow, pogadanka, ćwiczenia plastyczne

### **4. Plan katechezy**

a. Wstęp – ok. 10 min.

Sprawdzenie obecności, modlitwa, śpiew, zapis tematu na tablicy

b. Rozwinięcie – ok. 25 min

Pogadanka, ćwiczenie plastyczne

c. Zakończenie - ok. 10 min

Notatka, modlitwa

### **5. Przebieg katechezy**

a. Po modlitwie i sprawdzeniu obecności katecheta zapisuje temat: „**Modlitewny Gigant ducha – ks. Michał Rapacz**”.

Proponuję modlitwę w intencji **pokoju** oraz w intencji **nowych, świętych powołań kapłańskich, zakonnych i misyjnych**. Na zakończenie modlitwy można wymenić i wezwać wstawiennictwa kilku świętych.

b. Pogadanka: o kim możemy powiedzieć, że jest **GIGANTEM DUCHA?**

Burza mózgów: wypowiedzi uczniów: zapisujemy na tablicy określenia podawane przez uczniów

Kolejne pytanie skierowane do uczniów: ***na czym polega świętych obcowanie?***

*To duchowa łączność między wiernymi na ziemi, duszami w czyśćcu i świętymi w niebie*

Myślę, że każdy z Was zna wielu, różnych świętych. Wzywamy ich wstawiennictwa, opieki czy pomocy przy różnych okazjach, sytuacjach, potrzebach.

Pamiętajmy, że święty to ten, który jest już w niebie. Świętym może być nasz pra pra dziadek, pra babcia itd. mimo, że nie wymieniamy ich w litanii do wszystkich świętych, mimo, że Kościół nie ogłosił ich uroczystie świętymi.

Mamy wiele osób, które Kościół „wyniósł na ołtarze”. Jednak zanim Kościół ogłosił kogoś świętym czy błogosławionym, musiał sprawdzić, jakim był dany kandydat wyniesiony na Ołtarze, czyli jakim był człowiekiem za życia. Bo świętym jest się za życia tu na ziemi. Ważne jest również, czy dany kandydat na świętego prowadził dialog, rozmowę czyli gadu - gadu z Panem Bogiem. O tym gadu - gadu wielu świętych wypowiadało się na różne sposoby. Oto niektóre wypowiedzi na temat modlitwy:

„Modlić się, to nie znaczy wiele mówić, ale wiele kochać”. Św. Teresa z Lisieux

„Modlitwa jest przyjacielskim spotkaniem z Bogiem, o którym wiem, że mnie kocha. Nie polega ona na wielkim myśleniu, lecz na wielkiej miłości”. Św. Teresa z Avila

„Modlitwa i ofiara są z pewnością ważniejsze niż wszystko, co możemy powiedzieć”. Św. Edyta Stein

„Modlić się znaczy dać trochę swojego czasu Chrystusowi, zawierzyć Mu, pozostawać w milczącym słuchaniu Jego Słowa, pozwalając mu odbić się echem w sercu”. Św. Jan Paweł II

„Miej czas na to, aby pomyśleć - to źródło mocy. Miej czas na modlitwę - to największa siła na ziemi. Miej czas na uśmiech - to muzyka duszy.” Św. Matka Teresa z Kalkuty

### **Dlaczego mowa o świętych i błogosławionych?**

Dlatego, że za niedługi czas, a dokładnie 15 czerwca do grona błogosławionych zostanie zaliczony Sługa Boży ks. Michał Rapacz.

## ***Dlaczego określenie Sługa Boży?***

Tego zwrotu używa się w stosunku do osoby, która już zakończyła ziemskie życie, przekroczyła próg wieczności. Ponadto osoba ta, odznaczała się pobożnością, głęboką wiarą, bogobojnością i była w komunii z Panem Bogiem czyli miała z Nim relację, prowadziła z Nim dialog, kochała Pana Boga i była w stanie za wartości Boże, za wiarę w Jezusa oddać nawet swoje ziemskie życie. Ponadto określenie Sługa Boży (z łaciny - jako ciekawostka - to określenie **Servus Dei**) stosuje się do osoby, wobec której rozpoczął się proces beatyfikacyjny.

## ***A czym oznaczał się nasz Sługa Boży?***

Poznajmy jego życiorys, abyśmy na to pytanie mogli odpowiedzieć.

Michał Franciszek Rapacz urodził się 16 września 1904 roku czyli dokładnie 120 lat temu we wsi Tenczyn niedaleko Myślenic (niektóre źródła podają jednak, że było to 14 września. Nie wiem czy wiecie, ale 14 września to dzień kiedy przeżywamy święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Być może dlatego dla jego życia duchowego i duszpasterskiego najważniejszym nabożeństwem była droga krzyżowa i kult męki Pana Jezusa). Został ochrzczony 4 dni później. Rodzice byli rolnikami i rozpoczynali każdy dzień od modlitwy – co od najmłodszych lat wpajali dzieciom, że „*bez Boga ani do proga*”. Michał wraz z rodzicami chodził w każdą niedzielę na Mszę Świętą. Musiał pokonać pieszo kilka kilometrów, aby dotrzeć do Kościoła. Od rodziców uczył się poświęcenia i ofiary Bogu i ludziom oraz kierowania się przykazaniami i wiarą.

Michał chodził do szkoły w Tenczynie. Nauka odbywała się w oddalonej o cztery kilometry od domu placówce. Chłopak chodził tam pieszo, każdego dnia, także w deszczu i mrozie. Zatem pokonywał osiem kilometrów.

Po szkole podstawowej Michał chciał kontynuować naukę w gimnazjum z Myślenicach. Rodzice widząc zapał syna oraz jego umiejętności przeznaczili dużą część majątku przypadającego na niego na jego dalsze kształcenie.

Warto wspomnieć, że Michał w czasie nauki w gimnazjum modlił się bardzo często przed cudownym obrazem Madonny w Myślenicach. Być może już wtedy w jego sercu zrodziły się oznaki powołania kapłańskiego.

Warto teraz wymienić główne cechy jakimi odznaczał się Michał w szkole. Wg jego kolegów Michał był:

- pracowity
- ambitny
- lubiany przez kolegów
- łatwo nawiązywał kontakt z innymi
- pobożny – częste praktyki religijne

- nie wstydził się wiary – miał zwyczaj odmawiania modlitwy Anioł Pański nawet wtedy, gdy znajdował się w gronie kolegów

- często się spowiadał

- miał zwyczaj przed lekcjami (niekiedy i po zajęciach) wstępować do świątyni w Myślenicach i modlić się przed cudownym obrazem Matki Bożej Myślenickiej, jak również przed Panem Jezusem ukrzyżowanym.

Michał ukończył gimnazjum mając 22 lata. Wówczas podjął decyzję o wstąpieniu do seminarium w Krakowie. Ponieważ nie zdał egzaminu dojrzałości z matematyki musiał podejść do egzaminu jeszcze raz. Wspominam ten fakt, abyśmy pamiętali, że czasami porażka, niepowodzenie, trudne doświadczenia nie są po to, abyśmy się załamali i rozpaczali, ale byśmy z Bożą pomocą i ufnością powstawali z różnych opresji.

Ponadto Michał mimo pracowitości, ambicji, był przeciętnym uczniem. Piątkę miał zazwyczaj tylko z religii i ze śpiewu.

Odkrył powołanie do kapłaństwa. Do święceń przygotowywał się przez 5 lat. Warto wspomnieć, że wśród jego kolegów kursowych na roku byli ks. Piotr Dańkowski i ks. Władysław Bukowiński – obaj koledzy są już błogosławionymi.

W seminarium odznaczał się pokorą, szczerością, ale był też nieśmiały. Był koleżeński, lubiany przez innych, pilny, obowiązkowy, najbardziej pilnował modlitwy.

Kiedy wyjeżdżał do domu na wakacje zawsze chodził w stroju duchownym. Pomagał w domu i przy gospodarstwie.

Dzień jego święceń przypadł 1 lutego 1931 roku. Wyświęcił go ks. Arcybiskup Adam Stefan Sapiecha w kolegiacie świętej Anny w Krakowie.

Został posłany jako wikariusz do parafii w Płokach – miejsca słynącego z wielkiego nabożeństwa do Matki Bożej. Tamtejszy ks. proboszcz zlecił mu troskę o dzieci i młodzież. Ksiądz Michał poświęcał im dużo czasu i uwagi. Katechizował dzieci i młodzież w czterech wioskach. Do szkoły chodził pieszo zawsze z różańcem w ręku. Po drodze zatrzymywał się przy przydrożnych kapliczkach odmawiając modlitwy zwłaszcza brewiarzowe (można wyjaśnić dzieciom co to jest brewiarz – księga liturgiczna do codziennej modlitwy Kościoła. Do jej odmawiania zobowiązani są wszyscy kapłani oraz wiele zgromadzeń zakonnych.)

Mimo wielu problemów z którymi się spotykał ks. Michał był kapłanem wielkiej wiary i entuzjazmu. Nie zniechęcał się problemami. Warto także podkreślić, że ks. Michał bardzo chętnie odwiedzał chorych, którym niósł Jezusa w Komunii świętej jak również udzielał im sakramentu namaszczenia.

Po Płokach gdzie duszpasterzował 2 lata ks. Michał został skierowany do parafii w Rajczy (Beskid Żywiecki), pełnił tam posługę przez 4 lata. Także w tej parafii czczono wizerunek Matki Bożej (Król Jan Kazimierz w czasie potopu szwedzkiego ofiarował mieszkańcom Rajczy swój ulubiony obraz MB Częstochowskiej, dlatego Madonnę z Rajczy nazywano Kazimierzowską).

W tej parafii także troszczył się o dzieci i młodzież. Z młodzieżą wędrował po górach. Organizował adorację Najświętszego Sakramentu, był moderatorem kół różańcowych. Był także dobrym, cierpliwym spowiednikiem.

Mając 33 lata życia wraca do parafii w Płokach i zostaje administratorem tejże parafii (zarządzał parafią ze względu na brak proboszcza – choć sam nie był proboszczem). Ksiądz Michał niemal codziennie spędzał czas na nocnej modlitwie w kościele gdzie często leżał krzyżem, aby w ten sposób wyprosić łaski dla rodzin w parafii jak również wyprosić łaskę nawrócenia i wiary dla parafian obojętnych i niewierzących.

Warto podkreślić, że czasy nie były łatwe. W kraju rozpoczęła się walka z Kościołem. Za swoją gorliwość, wiarę w Boga, patriotyzm oraz wierność Kościołowi ks. Michał zapłacił najwyższą cenę – oddał swoje życie.

Kilka miesięcy przed śmiercią ks. Michał otrzymał anonimowe pogróżki, straszono go śmiercią. Nawet jego przyjaciele ostrzegali go, żeby wyjechał z parafii na jakiś czas ponieważ źli ludzie planują wyrządzić mu krzywdę. On jednak trwał do końca w tym miejscu gdzie go Pan Bóg postawił i powtarzał „bądź wola Twoja Panie” (tego zaufania Panu Bogu nauczył ks. Michała jego tata, który w Myślenicach przed Panem Jezusem ukrzyżowanym przekazał swojemu synowi to wezwanie „bądź wola Twoja Panie”).

Został zamordowany w pobliskim lesie (kilometr od plebanii) 12 maja 1946 roku. Mając zaledwie 42 lata ksiądz Michał zakończył ziemskie życie jako męczennik dla którego najważniejsze było nie zdrowie fizyczne, ale zbawienie.

**Czego uczy nas ks. Michał na podstawie informacji z jego życia? Wypowiedzi uczniów.**

**Jakie cechy najbardziej was urzekły? Wypowiedzi uczniów.**

**Jak myślicie dlaczego ks. Michał mimo ostrzeżeń, że grozi mu niebezpieczeństwo pozostał w parafii? Wypowiedzi uczniów.**

Zobaczcie, że świętość zdobywa się już tutaj na ziemi. Każdy z nas na miarę swoich możliwości powinien walczyć codziennie o świętość. My nie musimy oddawać życia, przelewać krwi za Pana Jezusa, ale poprzez nasze świadectwo potwierdzamy, że Pan Bóg jest dla nas najważniejszy.

- **Krótką notatką na temat Sługi Bożego ks. Michała Rapacza.**

#### **Modlitwa na zakończenie katechezy:**

Niech Matka Boża, którą tak ukochał i czcił Sługa Boży ks. Michał Rapacz otacza nas, nasze rodziny, całą wspólnotę szkolną i całą naszą ojczyznę Matczyną opieką oraz niech czuwa nad nami każdego dnia „*Pod Twoją obronę ... Królowo męczenników – módl się za nami.*”